



Jolanta Bobra-Pająk, Krzysztof Banaszyk

Teatr Polski w Poznaniu: **ALKESTIS** Eurypidesa. Przekład: Jerzy Łanowski. Reżyseria: Zbigniew Maciak, scenografia: Dariusz Kunowski, muzyka: Jacek Grudzień. Premiera 8 III 1998. 5

W koncepcji Zbigniewa Maciaka poznańska *Alkestis* miała być chyba czymś w rodzaju dramatu muzycznego. Ten ambitny plan został jednak zrealizowany z rzadko spotykaną nieudolnością (jak się zdaje - więcej w tym winy reżysera niż aktorów). Muzyka Jacka Grudnia - wykonywana na żywo przez zespół z Poznańskiej Akademii Muzycznej - była najmocniejszym punktem spektaklu. Prawdziwie „samobójczym” pomysłem okazało się natomiast obsadzenie antycznego Chóru przez dzieci ze Szkoły Chóralnej Jerzego Kurczewskiego. Skomponowane przez Grudnia partie wokalne - zbyt forsowne jak na możliwości małych śpiewaków - zniekształcały tekst do tego stopnia, że nie sposób już było cokolwiek zrozumieć. Chwilami miałem wrażenie, że oglądam amatorskie przedstawienie w jakimś szkolnym teatryku. Dziwić może postępowanie kierownictwa Teatru Polskiego, które - nie dysponując odpowiednim potencjałem - porwało się na tak trudny tekst. Takie mierzenie sił na zamiary może zniechęcić nawet najbardziej wytrwałą publiczność.

JAROSŁAW KISIELIŃSKI